

Księga Hioba
Sesja 22: Mowa Boga 2, Behemot i Lewiatan
i odpowiedź Hioba (Hioba 40.6-41.34)
Przez Johna Waltona

To jest John Walton i jego nauczanie na temat Księgi Hioba. To jest sesja 22, Boża mowa 2, Behemot i Lewiatan oraz odpowiedź Hioba, Hiob 40:6-41:34.

Wprowadzenie do mowy Bożej 2 [00:31-1:12]

Teraz w końcu dochodzimy do drugiej mowy Jahwe. Zamierzamy wyjść poza ignorancję ludzi, aby faktycznie dojść do idei tego, jak ludzie powinni myśleć. Intrygujące jest to, że to główne przesłanie książki znajduje się w części książki, która została uznana za najbardziej niedostępną, najbardziej zagmatwaną i zasadniczo ludzie po prostu rozkładają ręce i mówią, że nie wiedzą, co z tym zrobić. Jednak zawiera dokładnie to, jak książka chce, abyśmy myśleli. Będziemy się tym trochę zabawiać.

Jahwe mówi [1:12-2:31]

Spójrzmy. Zaczyna się, gdy Bóg wprowadza swoją drugą mowę w wersecie szóstym rozdziału 40. I znowu, Jahwe przemawia z burzy. Pamiętajcie tutaj, jeśli o tym nie wspomniałem, mówi Jahwe. To nie Elohim. To nie jest Shaddai. To nie jest Adonai. To mówi Jahwe. Mieliśmy Jahwe w prologu, a teraz mamy mowy Jahwe na końcu.

Ponownie, daje nam to poczucie izraelickie. Hiob mówił o El Shaddai, ale to Jahwe przychodzi, aby wyjaśnić. A więc to interesujące, że Jahwe przemawia.

Tak więc czytamy jego kilka pierwszych linijek w tym przemówieniu do Hioba: „Zbierz się jak mężczyzna; zadam ci pytanie, a ty mi odpowiesz” [40:7]. Oczywiście to Hiob zadawał pytania. Hiob był tym, który stawiał wymagania. Hiob próbuje poradzić sobie z milczeniem Jahwe. A teraz Jahwe nie przychodzi, aby odpowiedzieć; przychodzi pytać. Hiob miał więc wszystkie swoje pytania, a teraz, że tak powiem, nie ma już żadnych na stole. Hiob położył rękę na ustach. Więc skończył zadawać pytania. Teraz Jahwe będzie go przesłuchiwał.

Hiob kwestionuje sprawiedliwość Bożą [2:31-4:37]

Werset ósmy jest bardzo ważny. Mówi: „Czy zdyskredytowałbyś moją sprawiedliwość? Czy potępiłbyś mnie, abym się usprawiedliwił?” Widzimy więc, że jeśli w mowach Hioba nie było to jasne, widzimy, że Hiob poddał w wątpliwość Bożą sprawiedliwość. Tak mówi sam Jahwe. Więc znowu przypomina nam się, że Hiob nie oddał sprawiedliwości Bożej reputacji. Hiob nie zareagował dobrze na wszystko, co się wydarzyło. Hiob nie wyraził dobrego zdania o Bogu. Więc tutaj jest to bardzo jasne. A teraz Bóg rzuca wyzwanie Hiobowi. „Czy masz ramię jak Bóg, czy twój głos może grzmieć jak jego? Ozdabiając się chwałą i splendorem, i przyoblecz się w cześć i majestat. Uwolnij wściekłość swojego gniewu”. To tak, jakby Jahwe mówił: „Dobrze, Hiobie, spróbuj być Bogiem przez jeden dzień. Czy naprawdę myślisz, że już to wszystko rozgryzłeś, jak to działa? Cóż, zobaczmy, jak dobrze to wszystko działa”. Werset 12: „Spójrz na tych wszystkich, którzy są pyszni i upokorz ich, zmiażdż bezbożnych tam, gdzie stoją”. Myślisz, że tak działa system, sprawiedliwość jako fundament? Mówi: „Warto byłoby to zobaczyć, gdybyś rzeczywiście mógł to zrobić”.

Ale teraz zwraca swoją uwagę na dwa stworzenia, Behemota i Lewiatana. Zganił Hioba za to, że uważa swoją własną sprawiedliwość, sprawiedliwość Hioba, za podstawę do kwestionowania Bożej sprawiedliwości. Retorycznie kwestionuje zdolność Hioba do narzucenia światu sprawiedliwości, prawda? Hiob myśli, że to właśnie robi Bóg – zasada odpłaty. Bóg wzywa Hioba do wymierzenia sprawiedliwości światu.

Tożsamość Behemota i Lewiatana [4:37-5:44]

I tak wprowadza te postacie Behemota i Lewiatana, aby odnieść się do pożądanej postawy, którą ludzie powinni mieć. Zacznijmy od omówienia ich tożsamości. Nie są znanymi gatunkami naturalnymi ani wymarłymi. Nie zamierzam wchodzić w szczegóły na ten temat, ale naprawdę jest to całkiem jasne, kiedy badamy cechy tych stworzeń. Po prostu nie pasują do niczego, co znamy. Elementem Lewiatana, który najtrudniej dopasować do jakiegokolwiek biologicznego lub wymarłego gatunku, jest zianie ogniem.

Naprawdę nie znamy nikogo, kto by to zrobił, żadnego stworzenia, które by to zrobiło. I w tym sensie musimy szukać gdzie indziej.

Stworzenia Chaosu [5:44-11:07]

Sugerowałbym, że są stworzeniami chaosu. Stworzenia Chaosu są dobrze znaną kategorią na starożytnym Bliskim Wschodzie i bardzo, bardzo łatwo rozpoznawalną przez starożytną publiczność. Wiedzą dokładnie o stworzeniach chaosu. Lewiatan jest znanym stworzeniem chaosu, nie tylko w innych miejscach Biblii hebrajskiej, ale także w tekstach ugaryckich.

Istoty Chaosu to kreatury liminalne, które istnieją na peryferiach uporządkowanego świata, prawie jak jedna noga i jedna noga na zewnątrz. Są kwintesencją stworzeń, których abstrakcyjne cechy są wspólne dla znanych zwierząt. Pomysł, że niektórzy ludzie widzieli coś na kształt hipopotama w Behemoth lub coś na kształt krokodyla w Lewiatanie, posuwa się tak daleko, że sugeruje, że hipopotam lub krokodyl byłby czymś w rodzaju pomiotu Behemota lub Lewiatana. Ich kohorty, a nie to, że Behemot jest hipopotamem lub że Lewiatan jest krokodylem.

Kategorię stworzeń chaosu zaludniają, jak powiedziałem, kreatury liminalne, jakby na obrzeżach, które już widzieliśmy, takie jak kojot, sowa, struś czy hiena, a także przerażające bestie widziane tylko oczami wyobraźni. Oba typy należą do tej kategorii stworzeń chaosu. Ta ostatnia grupa, te przerażające bestie, nie jest ściśle zoologiczna. W rzeczywistości są to często stworzenia złożone. A więc głowa lwa, skrzydła orła, stworzenia podobne do gryfa lub sfinksa. I tak, stworzenia chaosu są często złożone, ale nie zawsze.

Uważa się, że stworzenia chaosu zostały stworzone przez Boga. Widzimy to, zwłaszcza w 1 Księdze Rodzaju, wielkie stworzenia oceaniczne oraz w 1:21. Ale reprezentują one potencjał ciągłego braku porządku, jak ciernie i osty w mniej uporządkowanym królestwie poza ogrodem. Ciernie i osty są dowodem braku porządku, ale znajdują się w częściowo uporządkowanym świecie.

Kiedy Bóg mówi o Lewiatanie w Psalmie 104, stworzył Lewiatana do zabawy. Kiedy w Księdze Rodzaju 1:21 mowa o wielkich stworzeniach morskich, są one częścią Bożego stworzenia. W rzeczywistości Księga Rodzaju powraca i używa słowa „*bara*”, aby stworzyć, po raz pierwszy w Księdze Rodzaju 1, od wersetu 1, konkretnie powiązać je z potworami morskimi, aby było jasne, że są one również częścią uporządkowanego systemu. Tak więc, w pewnym sensie, moglibyśmy nazwać je istotami antykosmosowymi. W pewnym sensie działają przeciwko kosmosowi, ale nie są ściśle w sferze nieporządku. Są częścią uporządkowanego świata, ale służą jako agenci nieporządku ze względu na swoją bezmyślną naturę. Istoty Chaosu nie są moralnie złe, ale mogą wyrządzić poważną krzywdę, ponieważ po prostu działają instynktownie.

Tak więc, w pewnym sensie, możemy porównać to, jak moglibyśmy pomyśleć o tornadzie. Nie jest to moralnie złe, ale może wyrządzić poważną krzywdę, ponieważ robi to, co tornada. Stworzenia chaosu nie są zatem wrogami Boga, ale mogą siał spustoszenie wśród ludzi.

Tak jak morze znajduje się w królestwie nieładu, tak samo jest kontrolowane przez Boga z wyznaczonymi granicami. Te stworzenia nie są w żadnym sensie udomowione. A jednak są pod Bożą kontrolą.

Behemot jest w rzeczywistości liczbą mnogą słowa „bydło” i odnosi się do najpotężniejszego zwierzęcia lądowego, jakie można sobie wyobrazić. To rodzaj abstrakcji zwierząt lądowych.

Lewiatan byłby najpotężniejszym stworzeniem morskim, jakie można sobie wyobrazić. Tak więc tekst używa ich do scharakteryzowania stworzeń chaosu. I znowu, hipopotamy i krokodyle są z pewnością niebezpieczne i można je luźno uważać za pomioty lub sługusy stworzeń chaosu, takich jak te.

Rola Behemota i Lewiatana jako postaci literackich [11:07-12:06]

Teraz, powiedziawszy to, powinniśmy uznać, że tożsamość stworzeń nie jest tak ważna, jak rozpoznanie ich roli literackiej jako postaci w książce. Starożytni słuchacze rozpoznaliby Behemota i Lewiatana. Mieliby z nimi powiązane tożsamości. Ale

niezależnie od tego, Behemot i Lewiatan są wykorzystywani przez autora książki jako postacie, postacie literackie, które mają rolę i cel w książce. Jeśli mamy zrozumieć autorytatywne przesłanie książki za pomocą tych postaci literackich, musimy spojrzeć poza kontrowersje dotyczące tożsamości, aby zobaczyć, w jaki sposób są one używane.

Stworzenia Chaosu w innym miejscu Hioba [12:06-14:08]

W książce wielokrotnie wspomniano o stworzeniach chaosu. Tak więc, czytając książkę, już je widzieliśmy. Lament Hioba w trzecim rozdziale mówił o tych, którzy byli gotowi do walki z Lewiatanem w 3:8. Pierwsza odpowiedź Hioba skierowana do Elifaza dotyczyła pytania, dlaczego Bóg traktuje go jak stworzenie chaosu. To jest w 7:0,12. Używa tam hebrajskiego słowa *tannim*, które jest tym samym hebrajskim słowem w Księdze Rodzaju 1:21. Hiob czuje, że jest traktowany jak stworzenie chaosu, ponieważ Bóg trzyma go pod strażą. To pasuje do tego, co wiemy o starożytnym Bliskim Wschodzie. Bogowie starożytnego Bliskiego Wschodu byli znani z trzymania na smyczy częściowo udomowionych stworzeń chaosu i wykorzystywania ich do swoich celów, mimo że reprezentowali tę sferę nieporządku. Hiob sugeruje więc, że sam Bóg zachowuje się jak stworzenie chaosu w rozdziale 30, wersetach od 15 do 23.

Bóg nie traktuje Hioba jak istoty chaosu, ale prosi Hioba, by wcielił się w rolę Behemota. Bóg nie zachowuje się jak stworzenie chaosu. Zamiast tego jest znacznie lepszy od Lewiatana i powinien być za takiego uznawany. Wydaje mi się, że to wprowadzenie, w jaki sposób Behemot i Lewiatan są użyte w tekście. Ponownie Hiob oskarżył Boga o zachowanie się jak stworzenie chaosu, a Bóg mówi: „O nie, to coś gorszego. To coś więcej”. I tak, zostanie nam to wyjaśnione, gdy będziemy obserwować, co się mówi. Musimy przeanalizować Behemota i Lewiatana nie pod kątem ich tożsamości, ale ich literackiej roli.

Porównanie Behemota i Joba [14:08-16:08]

Tak więc, kiedy otwieramy rozdział 40, werset 15, Bóg kieruje uwagę Hioba na Behemota. „Look at Behemoth”, a następnie zwróć uwagę na następną linijkę. „Spójrz na Behemota, którego stworzyłem razem z tobą”. Job i Behemoth są zgrupowani razem. Bóg stworzył jedno i drugie. Interesujące jest to, że kiedy przeglądamy ten krótki fragment dotyczący Behemota, przechodzi on przez werset 24, a więc od 15 do 24. Jahwe nie mówi, że Hiob ani on sam zrobili coś Behemotowi. W wersecie 15 Behemot jest zadowolony i syty, podobnie jak Hiob. Pamiętaj, jak 15 wprowadził porównanie. Tak więc Behemot jest zadowolony i dobrze odżywiony, tak jak Hiob. W latach 16-18 Bóg uczynił Behemota tak silnym, jak uczynił Hioba. W 40 wersecie 19 Behemot zajmuje pierwsze miejsce w swoim rodzaju, podobnie jak Hiob. To zostało zidentyfikowane w 15 :7. W wersecie 20 Behemot jest otoczony troską, tak jak Hiob. W rozdziałach 21-22 rozdziału 40 Behemot jest chroniony tak, jak Hiob. W 23, teraz zaczyna się przejście 23 i 24, koniec sekcji Behemoth. W 23 Behemoth nie jest zaniepokojony szalejącą rzeką. Wnioskowanie lub implikacja jest raczej i ty też nie powinienes. Ufa i jest bezpieczny, tak jak ty powinienes być. Nie można go schwytać ani uwięzić, na co również powinienes być niewrażliwy i wykazać się odpornością. Werszet 24 mówi o „Czy ktoś może schwytać go za oczy lub schwytać i przebić mu nos?” Słowo „nos” jest słowem oznaczającym gniew. „i nie można go przebić” To trudne słowo w tekście; czasami oznacza „nazwany”, „wyznaczony” lub „przeniknięty”. Więc znowu, pomysł jest tutaj, na który powinienes być niewrażliwy.

Behemoth jest porównywany do Hioba. To jest wprowadzone już w pierwszym wersecie. Następnie wszystko, co czytamy o Behemocie, powinniśmy porównać do Hioba. Tak działa ta sekcja. Hiob powinien więc być jak Behemot. Pamiętaj, Hiob narzekał: „Traktujesz mnie jak stworzenie chaosu”. Tutaj przemówienie mówi: „cóż, pod tym względem powinienes być trochę bardziej podobny do stworzenia chaosu”. Wrócimy do tego.

Jahwe jest większy niż Lewiatan [16:08-22:44]

Przejdźmy do Lewiatana. Dłuższy fragment i znowu zwróćmy uwagę na to, co mówi, a czego nie. Pierwsze osiem wersetów używa formy drugiej osoby. „Możesz to zrobić? Możesz to zrobić?” jest w formie drugiej osoby. Skupienie się na tym, co Hiob może, a czego nie może zrobić Lewiatanowi.

Z odrobiną, myślę więcej niż trochę o pomyśle: jeśli nie możesz zrobić tych rzeczy Lewiatanowi, wciągnij go haczykiem na ryby, zawiąż mu język, przełóż sznurek przez nos, dobrze. Czy będzie błagać o litość? Czy będzie z tobą delikatnie? Czy można się z nim umówić? Czy możesz zrobić z tego zwierzaka? Jeśli nie zrobiłbyś tego z Lewiatanem, dlaczego spodziewałbyś się zrobić to Jahwe? Dlaczego spodziewałbyś się go złapać? Przyciśnij mu język, zawrzyj z nim umowę i oswój go. Dlaczego miałbyś to zrobić?

Przejdźcie na drugą osobę sugeruje, że Lewiatana należy porównać do Jahwe. Tak więc, 41:3, „Czy będzie cię błagać o litość?” To właśnie Hiob chciał, aby Bóg uczynił. Wersety 10 i 11: „Nikt nie jest na tyle zaciekły, aby go wzniecić. Któż więc może się mi przeciwstawić? Kto ma wobec mnie roszczenia, które muszę spłacić?” Sam Jahwe rysuje związek między sobą a Lewiatanem. Nie tyle, że jest jak Lewiatan, ale że jest o wiele większy od Lewiatana. Jeśli nie możesz postępować w ten sposób wobec Lewiatana, dlaczego, u licha, myślisz, że możesz postępować w ten sposób wobec Jahwe?

Ta część nigdy nie mówi o tym, co Bóg robi z Lewiatanem. Jednak tak wielu tłumaczy poszło w tym kierunku. To nie mówi o kontroli Jahwe nad Lewiatanem. Nie mówi o Jahwe pokonującym Lewiatana. Mamy tu do czynienia z innym rodzajem oświadczenia.

W rozdziale 41, gdy przechodzimy przez te informacje, Lewiatana nie można kontrolować, podobnie jak Jahwe. Lewiatan nie podda się ani nie będzie błagał o litość; ani Jahwe. Lewiatana nie można zranić ani obezwładnić. Walka z nim jest beznadziejna. To samo dotyczy Jahwe.

Czytamy bezpośrednio porównanie w 10 i 11; nikt, łącznie z tobą, nie ma pretensji do mnie, Hiobie. W wieku od 12 do 18 lat nie możesz na siłę otworzyć mu ust, by otrzymać

uzdę. Rozumiemy to? Co Hiob próbował zrobić? Próbuje okiełznać i okiełznać Jahwe. Jahwe nie da się kontrolować ani oswoić. On nie jest oswojony. Od 19 do 25 Lewiatan jest niebezpieczny, gdy jest wściekły, podobnie jak Jahwe. 26 do 32, Lewiatan jest niezniszczalny, podobnie jak Jahwe. Werset 33, żadne stworzenie nie jest mu równe. Oznacza to oczywiście, że Hiob nie jest równy Lewiatanowi, nie mówiąc już o byciu równym Jahwe. Werset 34: Lewiatan panuje nad wszystkimi dumnymi. Porównaj to z początkiem tego przemówienia w rozdziałach od 11 do 14, gdzie Bóg mówi Hiobowi, wiesz, uzbrój się, zdominuj tych, którzy są źli. To Lewiatan dominuje nad wszystkimi dumnymi. Hiob nie może upokorzyć dumnych z powrotem do rozdziału 40, wersetów 11 i 12. Nie może też pokonać Króla nad dumnymi, 41:34 . W tym sensie Bóg jest również Królem dumnych. Panuje nad nimi. Wszystko to omawia, czego Hiob nie może zrobić Lewiatanowi. Są to również rzeczy, których Hiob musi się nauczyć, a których nie może zrobić Jahwe. Tak więc, czego Hiob musi się nauczyć i tego wszyscy musimy się nauczyć, nie możemy oswoić Boga.

Rola stworzeń chaosu w przesłaniu Księgi [22:44-24:19]

Tak więc rola tych stworzeń w przesłaniu książki, przede wszystkim, nie jest przedstawiana jako ucieleśnienie kosmicznego zła. Jeden tłumacz zasugerował nawet, że są one odpowiednikiem Challengeera na początku książki. Widzę to jako niemal całkowite przeciwieństwo tego. Żadne stworzenie nie jest opisane jako złe, żadne stworzenie nie reprezentuje *hasatana* , Pretendenta, ani też nie przyjmuje roli ani pozycji Pretendenta z pierwszych rozdziałów. Nie są one opisane w taki sposób, aby mogły służyć jako dowód na to, że Bóg potrafi ujarzmić zagrożenia dla porządku na świecie i zaprowadzić kosmiczną sprawiedliwość. Tekst po prostu nie traktuje ich w ten sposób. Nie przedstawia ich w ten sposób.

Nie ma żadnej wzmianki o tym, że Bóg ich podporządkował. Jak więc mogą stać się świadectwem ujarzmiającego Boga, nieładu? Musimy podążać za tym, co mówi tekst. Kosmiczna sprawiedliwość ani nie wisi na włosku, ani nie jest wynikiem tego, co mówi Jahwe. Książka nie twierdzi, że Bóg wymierza sprawiedliwość całemu kosmosowi lub

ludzkiemu doświadczeniu. Książka nie zawiera takiego twierdzenia. To jest twierdzenie, które Hiob i jego przyjaciele chcieli przedstawić poprzez zasadę odpłaty.

Nie o sprawiedliwości [24:19-24:52]

Pierwsza mowa Jahwe wskazywała, jak Hiob nie powinien myśleć. Druga mowa wskazuje, jak Hiob powinien myśleć. W żadnym przemówieniu Jahwe nie odnosi się do sprawiedliwości Hioba ani do własnej sprawiedliwości. Zawiera to najbliższe wyraźnemu przesłaniu, jakie mamy, czego oczekiwaliśmy w kulminacyjnym przemówieniu Jahwe.

Ludzie powinni ufać tak jak Behemoth [24:52-25:47]

Uwaga dotycząca Behemota dotyczy jego stabilności na wezbranych wodach. Behemot nie jest sprawiedliwy. Lewiatan nie jest sprawiedliwy. Behemota nie można przemieścić. Lewiatana nie można wyzwać. Jahwe nie pokonuje ich ani nie zaprzęga, aby pokazać swoją wyższość nad nimi. Służą one jako ilustracje, z których ludzie mogą wyciągnąć ważne wnioski. Ludzie powinni reagować na szalejące rzeki z bezpieczeństwem i zaufaniem, tak jak robi to Behemoth w tej literackiej prezentacji.

Ludzie nie powinni myśleć, że mogą oswoić lub rzucić wyzwanie Jahwe, ponieważ nie mogą rzucić wyzwania ani oswoić Lewiatana, który jest gorszy od Jahwe.

Ludzie nie mogą oswoić Lewiatana ani Boga; Odpowiedź Hioba [25:47-27:10]

Druga odpowiedź Hioba w rozdziale 42, wersety od drugiego do szóstego, pokazuje, że rozumie on, o co chodzi Jahwe. Szybko przeczytam. „Wiem, że możesz zrobić wszystko; żaden twój cel nie może zostać udaremniony”. Ponownie oznacza to, że Hiob nie może go oswoić ani udomowić dla własnych celów. „Pytaliście: 'Kim jest ten, który zaciemnia moje plany bez wiedzy?'” Zwróćcie uwagę na zaciemnianie planów Bożych tutaj; Hiob przesłonił Boże plany, ponieważ wskazywał, że Bożymi planami było wykonanie zasady odpłaty, aby uporządkować kosmos według sprawiedliwości. To odnosi się do Bożych planów. Kto zaciemnia plany Boże bez wiedzy. „Z pewnością

mówiłem o rzeczach, których nie rozumiałem, o rzeczach zbyt cudownych, bym je znał”. Wspaniałe jest, w zasadzie, to poza ludzką klasą płac. Nie możesz tego zrozumieć.

Job wycofuje się i przedkłada [27:10-30:47]

„Powiedziałeś: «Słuchaj teraz, a ja będę mówić, będę cię pytał, a ty mi odpowiesz». Moje uszy słyszały o tobie, ale teraz moje oczy cię widziały. Dlatego gardzę sobą i żałuję w prochu i popiele. Ponownie, dla mnie to pokazuje, że przyznaje, że był arogancki w tym, co myślał, że wiedział. Wycofuje się i poddaje. To nie jest jego pierwsza odpowiedź, w której po prostu powiedział, że skończyłem mówić. Wycofuje się i poddaje.

Hebrajskie słowo oznaczające tutaj „zbyt cudowne dla mnie”, rzeczy, których nie znałem. Hebrajskie słowo *pele* odnosi się do informacji w boskim królestwie, które są poza ludzkim rozumieniem.

Na słowo „pokutuj”. Powiedzmy trochę o tym. Jest w wersecie szóstym: „pokutujcie w prochu i popiele”. To Niphal forma czasownika. Różni się od innych słów, które można przetłumaczyć jako „pokutować”. Elifaz nawoływał go do pokuty. To było słowo *shuv*, zawrócić, zmienić kierunek, zmienić swoje zachowanie. Tutaj Hiob nie sugeruje zmiany zachowania, ale raczej chce wycofać swoje wcześniejsze stwierdzenia. Stosuje tę samą formę werbalną, która jest używana, gdy Bóg zmienia zdanie w miejscach takich jak Wyjścia 32:14, Jeremiasza 4:28, Jeremiasza 18:10, Joela 2:13 i Jonasza 3:10. Dlatego wszystkie intrygujące fragmenty, na których niestety nie możemy poświęcić czasu.

Wiele z jego wystąpień ma miejsce w sytuacjach związanych z żalem. To wyraz żalu. Hiob w wypowiedziach żałuje swoich poprzednich wypowiedzi. Jego charakterystyka Boga jest arogancką wiarą we własne rozumienie, jego aroganckimi wyzwaniem. Tak byśmy zrozumieli żal Hioba.

Oświadczenie tutaj otwiera również inne kwestie. Kiedy jest używany z przyimkiem *'al*, jak tutaj, zwykle oznacza ponowne rozważenie czegoś lub, częściej, wyrzucenie czegoś z głowy, zapomnienie o tym. W tym wersecie możemy zasugerować, że jest to coś, o czym

on zapomina. To jest pył i popiół; tak jest napisane. Jest powiedziane, że on ma, no cóż, jest powiedziane: „pokutujcie za” — *al*. Więc wyrzuca ze swojego umysłu ten pył i popiół. To nie jest pokuta z prochem i popiołem. To nie jest tutaj przyimek. Zamiast tego ponownie rozważa całą sprawę pyłu i popiołu i usuwa pył i popiół ze swojego umysłu. Dlatego ogłosił koniec swojej żałoby i zaakceptował swoją rzeczywistość.

Znaczenie Behemota i Lewiatana [30:47-31:29]

Widzimy więc, że Behemot i Lewiatan są niezwykle ważnymi postaciami w kształtowaniu książki. Tu nie chodzi o hipopotamy i krokodyle. Tu nie chodzi o dinozaury. Nie chodzi o to, czy mówimy o mitologii czy rzeczach tego rodzaju. Tak naprawdę nie chodzi nawet o stworzenia chaosu, chociaż są. Chodzi o to, jak te stworzenia są przedstawiane i jak to jest przesłaniem dla Hioba i dla nas wszystkich czytających tę księgę. Zajmiemy się tymi problemami, przechodząc do innych segmentów.

To jest John Walton i jego nauczanie na temat Księgi Hioba. To jest sesja 22, Boża mowa 2, Behemot i Lewiatan oraz odpowiedź Hioba, Hiob 40:6-41:34. [31:29]